

Ewangelia Mateusza

Rozdział 22

1. I odróżniwszy się Iesus na powrót rzekł w porównaniach im powiadając: 2. Upodobniona została królewska władza niebios niewiadomemu człowiekowi królowi, takiemu który uczynił obchody ślubne wiadomemu synowi swojemu. 3. I odprawił niewolników swoich wezwać wiadomych od przeszłości wezwanych do sfery funkcji obchodów ślubnych; i nie chcieli przyjść. 4. Na powrót odprawił innych niewolników powiadając: Rzeknijcie wiadomym od przeszłości wezwanym: Oto śniadanie moje przygotowałem, byki moje i tuczne zwierzęta zabite na ofiarę i wszystkie rzeczy przygotowane; przyjdźcie tu do obchodów ślubnych. 5. Ci zaś nie zadbawszy odeszli, któryś wprowadzie do swojego własnego pola, któryś zaś aktywnie na import swój, 6. zaś pozostali ujawszy władzę tych niewolników jego znieważyli i odłączyli przez zabicie. 7. Zaś król zawrzał zapalczywością i posławszy oddziały najemnych żołnierzy do wypraw jego, odłączył przez zatracenie morderców owych i miasto ich wewnątrz przepełniwszy ogniem spalił. 8. Wtedy powiada niewolnikom swoim: Wprowadzie obchód ślubny przygotowany jest, wiadomi zaś od przeszłości wezwani nie byli godni; 9. Wyprawiajcie się więc aktywnie na rozdzielania wyjść dróg, i tych których jeźliby znaleźlibyście wezwijcie do obchodów ślubnych. 10. I wyszedłszy niewolnicy owi do tych dróg, zebrali do razem wszystkich których znaleźli, złośliwych zarówno jak i dobrych; i został przepełniony obchód ślubny od leżących wstecz do źródła do posiłku. 11. Wszedłszy zaś król obejrząc badawczo tych leżących wstecz do źródła do posiłku ujrzał tam jakiegoś człowieka nie wdzianego we wdziano obchodu ślubnego. 12. I powiada mu: Nierządny towarzyszu, jakże wszedłeś bezpośrednio tutaj nie mając wdziano obchodu ślubnego? Ten zaś doznał zamknięcia ust jak kagańcem. 13. Wtedy król rzekł usługującym: Zwiąawszy jego nogi i ręce, wyrzucie go do ciemności, tej położonej bardziej na zewnątrz; tam będzie płacz i chrzest gryzących zębów. 14. Wieloliczni bowiem są wezwani, niewieloliczni zaś wybrani. 15. Wtedy wyprawivszy się farisaiosi razem radę wzięli żeby w jakiś sposób go usidliliby jak we wpajającym się sidle w jakimś odwzorowanym wniosku. 16. I odprawiają mu uczniów swoich wspólnie z herodianosami, powiadając: Nauczycielu, wiemy że doprowadzający do starannej jawnej prawdy jesteś i wiadomą drogę wiadomego boga w starannej spełnionej nie uchodzącej uwadze jawnej prawdzie nauczasz, i nie jest dbałość tobie około żadnego, nie bowiem poglądasz do jakiegoś doistotnego oblicza jakichś ludzi. 17. Rzeknij więc nam co tobie wyobraża się: wolno dać jakąkolwiek opłatę z oszacowanego majątku kaisarowi albo czy nie? 18. Rozeznawszy zaś Iesus tę złośliwość ich, rzekł: Po co mnie próbujecie, grający rolę przez rozstrzyganie pod przewodnictwem kogoś? 19. Pokażcie w naddatku mi ten wiadomy uznany przydzielonym obyczajowym prawem pieniądz tej opłaty z oszacowanego majątku. Ci zaś przynieśli do istoty mu denar. 20. I powiada im: Kogo wizerunek ten właśnie i napis? 21. Powiadają mu: Kaisara. Wtedy powiada im: Oddajcie więc wiadome rzeczy kaisara kaisarowi, i wiadome rzeczy wiadomego

boga temu bogu. **22.** I usłyszawszy zdziwili się, i puściwszy od siebie go odeszli. **23.** W owym dniu przyszli do istoty jemu saddukaiości powiadający nie mogącym być uczynione stawienie na górę, i nadto wezwali do uwyrażnienia się go **24.** powiadając: Nauczycielu, Moyses rzekł: Jeżeliby ktoś odumarłby nie mając potomka, dodatkowo spowinowaci brat jego żonę jego i stawia na górę nasienie bratu swemu. **25.** Byli zaś u-przy nas siedmioro bracia; i pierwszy poślubiwszy dokonał życia, i nie mając nasienie puścił od siebie żonę swoją bratu swemu; **26.** podobnie i drugi i trzeci aż do siedmiu. **27.** Później zaś od wszystkich odumarła ta żona. **28.** W tym wiadomym stawieniu na górę więc kogo z tych siedmiu będzie żona? Wszyscy bowiem mieli ją. **29.** Odróżniwszy się zaś Iesus rzekł im: Zwodzeni jesteście nie znając wiadome odwzorowane pisma ani wiadomą moc wiadomego boga; **30.** w bowiem tym stawieniu na górę zarówno nie poślubiają jak i nie są wystawiane do poślubienia, ale tak jak aniołowie w wiadomym niebie są. **31.** Około zaś stawienia na górę umarłych czy nie przeczytaliście to spłynięte wam pod przewodnictwem wiadomego boga obecnie powiadającego: **32.** Ja jestem wiadomy bóg Abraam, i bóg Isaak i bóg Iakob? Nie jest ten bóg należący do umarłych ale żyjących. **33.** I usłyszawszy dręczące tłumy były wystraszone uderzeniami zależnie na tej nauce jego. **34.** Zaś farisaiości, usłyszawszy że jak nałożywszy kaganiec uczynił milczącymi saddukaiośców, zostali zebrani do razem aktywnie na to samo miejsce. **35.** I nadto wezwał do uwyrażnienia się jeden z nich znawca Przydzielonego obyczajowego prawa próbując go: **36.** Nauczycielu, która wskazówka wielka jest w Przydzielonym obyczajowym prawie? **37.** Ten zaś mówił mu: Będiesz miłował niewiadomego utwierdzającego pana, tego wiadomego boga twego, w całym sercu twoim i w całej duszy twojej i w całym na wskroś wszystkiego rozumowaniu twoim. **38.** Ta właśnie jest ta wielka i pierwsza wskazówka. **39.** Druga zaś podobna jej: Będiesz miłował wiadomego bezpośrednio blisko będącego twojego tak jak siebie samego. **40.** W tych właśnie dwóch wskazówkach całe to Przydzielone obyczajowe prawo jest zawieszone i wiadomi Prorocy. **41.** W następstwie zebranych do razem zaś farisaiośców, nadto wezwał do uwyrażnienia się ich Iesus **42.** powiadając: Co wam wyobraża się około wiadomego pomazańca? Kogo syn jakościowo jest? Powiadają mu: Wiadomego Dauda. **43.** Powiada im: Jakże więc Daud w niewiadomym duchu zwie go jako niewiadomego utwierdzającego pana powiadając: **44.** Rzekł niewiadomy utwierdzający pan wiadomemu utwierdzającemu panu mojemu: Usiądź odgórnie jako na swoim z prawych stron moich, aż by położyłbym nieprzyjaciół twoich z góry w dole pod zwierzchnictwo nóg twoich? **45.** Jeżeli więc Daud zwie go jako utwierdzającego pana, jakże syn jego jakościowo jest? **46.** I żaden nie mógł odróżnić się dla odpowiedzi jemu w jakiś odwzorowany wniosek, ani okazał śmiałość ktoś od owego dnia nadto wezwać do uwyrażnienia się go już nie.